

Protokół
z posiedzenia Rady Wydziału Historii UW
w dniu 2 kwietnia 2025 r.

PRZEWODNICZYŁ: dr hab. Łukasz Niesiołowski-Spanò, prof. ucz., dziekan Wydziału Historii

PROTOKÓŁ SPORZĄDZIŁA: mgr Aleksandra Turek-Adamowicz, Sekretariat ds. Kadrowych Wydziału Historii

PRZEWODNICZĄCY otworzył posiedzenie Rady Wydziału, zwołane na godzinę 13.30 w Sali Kolumnowej. Powitał wszystkich obecnych na posiedzeniu. Lista obecności została wypełniona w systemie Ankieter (załącznik nr 1). Przewodniczący stwierdził obecność kworum.

AD 1.

PRZEWODNICZĄCY zapytał o uwagi do proponowanego porządku obrad. Uwag nie zgłoszono. PRZEWODNICZĄCY zarządził głosowanie w systemie Ankieter.

głosowało	za	przeciw	wstrzymało się
45	44	0	1

Rada Wydziału przyjęła następujący porządek obrad:

1. Przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Rady Wydziału z dn. 5.3.2025.
3. Informacje Dziekana.
4. Informacje Kierownik Jednostki Dydaktycznej.
5. Uchwała w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej kandydatury mgr Ewy Szutkowskiej na kierownika Biblioteki WH.
6. Uchwała w sprawie zatrudnienia na stanowisku profesora w grupie pracowników badawczo-dydaktycznych na czas określony w niepełnym wymiarze czasu pracy:
 - 6.1. prof. Mirosława Nagielskiego;
 - 6.2. prof. Grażyny Szelągowskiej;
 - 6.3. prof. Adama Ziółkowskiego.
7. Uchwała w sprawie zatrudnienia dr. hab. Marka Stępnia na stanowisku adiunkta w grupie pracowników badawczo-dydaktycznych na czas określony w niepełnym wymiarze czasu pracy.

8. Uchwała w sprawie zatrudnienia dr. Timo Eichhorna na stanowisku asystenta w grupie pracowników badawczych na czas określony na pełen etat (w ramach realizacji grantu ERC).
9. Uchwała w sprawie wyrażenia opinii na temat otwarcia konkursu na stanowisko adiunkta w grupie pracowników badawczych na czas określony na pełen etat w Zakładzie Historii XX wieku (post-doc; w ramach realizacji projektu NCN).
10. Uchwała w sprawie wniosku o zatrudnienie p. dr hab. Olhy Morozovej na stanowisku profesora uczelni na czas określony.
11. Uchwała w sprawie wniosku o nadanie statusu badacza afiliowanego przy UW panu mgr. Meng Yang.
12. Informacja Komisji Finansowo-Budżetowej w sprawie zatwierdzenia rozliczenia finansowego Wydziału za rok 2024.
13. Informacja na temat zmian programowych na kierunku 'Historia i kultura Żydów' oraz programu ZIP-2.0.
14. Wolne wnioski; sprawy różne.

Ad 2.

PRZEWODNICZĄCY zapytał o uwagi do protokołu z posiedzenia Rady Wydziału 5 marca 2025 roku. W związku z ich brakiem zarządził głosowanie w systemie Ankieter.

Głosowanie nad przyjęciem protokołu z 5 marca 2025 roku:

głosowało	za	przeciw	Wstrzymało się
44	41	0	3

Protokół został przyjęty.

AD 3

PRZEWODNICZĄCY przypomniał członkom Rady Wydziału o obowiązku dostarczenia przez pracowników dydaktycznych i badawczo-dydaktycznych zaświadczeń o niekaralności. Poinformował, że 3 kwietnia 2025 roku specjalistka z sekcji kadr, mgr Urszula ŁASEK roześle nauczycielom instrukcję, w jaki sposób dopełnić wszystkich formalności w tej sprawie. Każdy pracownik prowadzący zajęcia ze studentami jest zobowiązany do przedłożenia pracodawcy zaświadczenia z Krajowego Rejestru Karnego albo w formie fizycznej - papierowo, albo cyfrowo w pliku xml. Dopiero później Biuro Spraw Pracowniczych UW będzie występować do odpowiednich instytucji z wnioskami o weryfikację pracowników w rejestrze przestępców seksualnych.

Dyrektor administracji Agata IGNATOWICZ-BOCIAN zauważyła, że część dostarczonych do tej pory zaświadczeń zostało przekazane do sekcji kadr w sposób nieprawidłowy. Dotyczy to w znacznej mierze dokumentów w formie cyfrowej.

DZIEKAN wyjaśnił, że zbieranie od pracowników tego typu zaświadczeń jest nowością dla Uniwersytetu, w związku z czym prosi o wyrozumiałość.

Następnie PRZEWODNICZĄCY poinformował o zmianach kadrowych w administracji Wydziału. Z dniem 31 marca 2025 roku pracę zakończyła pani Justyna KOT z sekcji badań i finansów. Obecnie trwa konkurs na to stanowisko. Od 1 kwietnia natomiast pracę w dziekanacie rozpoczęła pani mgr Maria MACIEJEWSKA.

PRZEWODNICZĄCY odniósł się także do kwestii zmiany programu studiów doktoranckich w Szkole Doktorskiej Nauk Humanistycznych. Wprowadzone zostały obowiązkowe, indywidualne konsultacje z promotorem w wymiarze 80 godzin, które doktorant powinien odbyć w ciągu 4 letniego toku studiów. W rozumieniu regulaminu pracy na UW są to godziny regularne, wliczane do pensum. W chwili obecnej, Szkoła Doktorska zamówiła tego typu zajęcia dla 24 osób objętych tym projektem, co daje łącznie 500 godzin dydaktycznych, które Wydział Historii musi zrealizować. W przyszłości doktorantów w dyscyplinie historia może być nawet 50, liczba godzin będzie wówczas odpowiadać 7-8 etatom. Wliczanie tych godzin do pensum może utrudnić prawidłowe obsadzanie zajęć na studiach prowadzonych na Wydziale. Zajęcia w Szkole Doktorskiej mogą być wliczane do pensum pracowników, lub – co wydaje się bardziej uzasadnione – realizowane w nadgodzinach, finansowanych w ramach tzw. mechanizmu zajęć zamawianych.

Jak wyjaśnił PRZEWODNICZĄCY, niektórzy pracownicy Wydziału Historii zgłaszają do kierowników swoich zakładów, plany dydaktyczne uwzględniające 20 godzin dydaktycznych za opiekę nad każdym doktorantem już w roku akademickim 2025/2026. Jest to racjonalne z punktu widzenia indywidualnych promotorów i ich pensum, ale katastrofalne z punktu widzenia dydaktyki wydziałowej. Aby znaleźć dobre rozwiązanie tej sytuacji, prodziekan PIENIĄDZ wraz z kierownikami zakładów, w pierwszej kolejności zajmą się obsadami zajęć na kierunkach studiów licencjackich i magisterskich prowadzonych na Wydziale Historii, a dopiero potem dla doktorantów.

Dodatkowe godziny będą miały również wymiar finansowy – konieczne będą wypłaty za nadgodziny. Budżet Wydziału Historii ulegnie zatem modyfikacji.

PRZEWODNICZĄCY wyjaśnił, że siatki zajęć organizuje Wydział na podstawie decyzji KJD, ale to DZIEKAN przydziela pracownikom poszczególne zadania dydaktyczne. PRZEWODNICZĄCY zaapelował, aby pracownicy nie składali w innych jednostkach deklaracji, że poprowadzą zajęcia na innych wydziałach, jeżeli Wydział Historii nie otrzymał takiego zamówienia i DZIEKAN im tego nie zleci.

PRZEWODNICZĄCY poprosił pracowników, aby byli elastyczni w trakcie układania siatek zajęć, zwłaszcza jeżeli chodzi o terminy zajęć obowiązkowych dla studentów. Według DZIEKANA jedna lub dwie grupy zajęć obowiązkowych powinny być dostępne w godzinach popołudniowych, ponieważ dla części studentów udział w nich jest korzystniejszy.

PRZEWODNICZĄCY zapytał uczestników posiedzenia o uwagi.

Jako pierwszy głos w dyskusji zabrał prof. Aleksander WOLICKI. Wyraził opinię, że w nowym programie Szkoły Doktorskiej chodzi przede wszystkim o dowartościowanie pracy promotorów, którzy dotąd nie byli adekwatnie honorowani za opiekę nad doktorantem. Chodziło o wypłatę wynagrodzeń przeliczanych za godziny dydaktyczne. Decyzję w tej kwestii podjęto rok temu, ustalono wówczas, że to Rektor powinien rekompensować Wydziałom koszty dodatkowych zajęć. Problemem, który pojawił się wówczas było nierówne traktowanie promotorów, których doktoranci byli już studentami Szkoły Doktorskiej, ponieważ 80 godzin pracy indywidualnej miało obejmować dopiero przyszłych doktorantów.

Prof. WOLICKI zapytał DZIEKANA, czy w chwili obecnej jest wiadomym, ile pieniędzy wyniesie obciążenie finansowe Wydziału Historii. Teoretycznie bowiem, koszty dodatkowych zajęć dla doktorantów w całości powinien ponieść Rektor. Z praktyki wynika jednak, że pieniądze jakie przeznacza władze centralne, nie pokryją kosztów 210 godzin pensum nauczycielskiego. Zapytał przy tym, jaka jest różnica pomiędzy tymi kosztami i czy jedynym rozwiązaniem jest przyznanie nauczycielom nadgodzin.

DZIEKAN wyjaśnił, że godziny zamawiane przez Szkołę Dokorską trafiają do puli tzw. godzin zamawianych, które Rektor finansuje. Raz do roku Wydział przedstawia sprawozdanie za rok poprzedni, wykazywane są w nim godziny świadczone na rzecz innych wydziałów, szkoły doktorskiej, OGUNy oraz te uzyskane od innych jednostek. Rektor ustala stawkę przeliczeniową tych godzin zamawianych i świadczonych. Dwa lata temu wynosiła ona 220 złotych za godzinę, co stanowiło kwotę większą niż stawka za wypłatę nadgodzin. Stawka przyznawana jest post factum – Wydział pozna ją w czerwcu razem z subwencją.

Z punktu widzenia Szkoły Doktorskiej, 80 godzin indywidualnej pracy z doktorantem (20 h x 4 lata) ma na celu uhonorowanie promotorów, albo pieniędzmi za nadgodziny, albo czasem w ramach pensów. Druga opcja wiązałaby się jednak z tym, że w sytuacji, kiedy dany profesor miałby pod opieką np. 5 doktorantów, zajęcia z nimi wypełniłyby 100 godzin z pensum. Wówczas na realizację innych zajęć dydaktycznych na Wydziale Historii profesor miałby zaledwie 80 godzin. Nie jest to możliwe, ponieważ za priorytet władze dziekańskie uznają obsadzenie siatek zajęć na studiach I i II stopnia, w ramach obowiązkowego pensum.

Następnie głos zabrał prof. Robert WIŚNIEWSKI, wyrażając opinię, że zmuszanie pracowników do brania nadgodzin nie jest właściwe. Według niego obecne pensum przewiduje liczbę godzin dydaktycznych odpowiednią do tego, aby jednocześnie być aktywnym badawczo. Obawia się, że nadgodziny skrócą pracownikom czas niezbędny do prowadzenia badań naukowych. Uznał, że nieodpowiedni jest także moment prowadzenia dyskusji na temat zmian w programie szkół doktorskich. Zostały one bowiem pozytywnie zaopiniowane przez Senat UW, co oznacza że Wydział nie został nim zaskoczony. Prof. WIŚNIEWSKI zaznaczył, że rozumie, iż poszczególne jednostki dydaktyczne nie uczestniczyły w uchwalaniu nowego programu Szkół doktorskich, jednak ówczesna dyskusja nad jego ostateczną formą nie była ukrywana. Badacz przypomniał, że Wydział Historii ma również swoich przedstawicieli w Senacie UW. Zauważył także, że nauczyciele także planowali swoje obowiązki wiedząc o istniejącym programie studiów doktoranckich.

Trzecia kwestia poruszona przez prof. WIŚNIEWSKIEGO dotyczyła retoryki. Wyraził on opinię, że nie należy wrzucać do tego samego koszyka zajęć prowadzonych przez historyków na innych wydziałach i pracy z doktorantami. Połączenie tych dwóch rzeczy sugeruje, że „planując zajęcia z doktorantami próbujemy ominąć procedury wydziałowe i dodać sobie coś tam ekstra”. W rzeczywistości jest to jednak konsekwencja zobowiązania jakie promotor przyjął, kiedy zgodził się zostać opiekunem doktoranta.

Odpowiedź na problemy poruszone przez prof. WIŚNIEWSKIEGO PRZEWODNICZĄCY rozpoczął od wyjaśnienia kwestii związanej z retoryką. DZIEKAN wytłumaczył, że połączenie zajęć na innych wydziałach z pracą z doktorantami nie było zabiegiem celowym.

DZIEKAN wyjaśnił także, że Wydział Historii zdawał sobie sprawę ze zmian w programie nauczania. W poprzednim roku skala obciążeń dydaktycznych w szkolne doktorskiej była jednak mniejsza – nowych doktorantów było 10, a obecnie jest ich już 25. Zmiany zostały wprowadzone w wyniku negocjacji pomiędzy szkołami doktorskimi a Senatem. Władze

wydziałów zostały w nich pominięte. PRZEWODNICZĄCY zaznaczył, że zgodnie z obowiązującymi na UW przepisami dziekan może zlecić prowadzenie zajęć ponad obowiązujące pensum dydaktyczne do wymiaru równego $\frac{1}{4}$ pensum bez pytania o zgodę pracownika. Zauważył także, że obciążenie nauczycieli opieką nad doktorantami będzie nierówne – dotyczy ono bowiem jedynie samodzielnych pracowników naukowych. Gdyby godziny z doktorantami wliczano do pensum, młodszy pracownicy musieliby prowadzić więcej zajęć takich jak *Wstęp do badań historycznych* czy *Nauk Pomocniczych Historii*. Można się liczyć również z tym, że aby uniknąć lawiny nadgodzin Wydział będzie musiał ograniczyć liberalną politykę wobec grup zajęciowych z niższą niż minimalna liczbą słuchaczy. W efekcie ograniczy to ofertę dydaktyczną, czyli uderzy w naszych studentów.

Następnie głos zabrała KJD. Poinformowała, że pismo do którego odwołuje się DZIEKAN wpłynęło na Wydział Historii 17 lutego 2025 roku, ponieważ to Szkoła Doktorska zamawia konkretne zajęcia, w tym godziny za indywidualną opieką nad doktorantami, i wskazuje listę osób, którym wydział miałby powierzyć te zadania. KJD właśnie na tych danych bazuje przyjmując wyliczenia pensowe. Podobna sytuacja ma miejsce na początku roku. To jest ogromny problem przy projektowaniu siatek. Zdarzają się sytuacje, w których nauczyciel oznajmia KJD, że nie poprowadzi danych zajęć, ponieważ ma już 20 godzin z doktorantem. Rytm planowania zajęć w Szkole Doktorskiej nie pokrywa się z tworzeniem siatek zajęć na Wydziale. Sytuacja jest o tyle trudna, że Szkoła Doktorska oczekuje od Wydziału obsadzenia około 200 godzin za opieką nad doktorantami. Negatywną konsekwencją takiego działania będzie zmniejszenie oferty dydaktycznej dla doktorantów, w tym m.in. liczby seminaryjów. Większość pracowników nie będzie chciało mieć nadpensów, zwłaszcza w Szkole Doktorskiej, gdzie prowadzenie zajęć jest trudne, żmudne i nie zawsze efektywne. Jako członkini *Zespołu ds. Zapewniania Jakości Kształcenia w Szkołach Doktorskich* KJD przygląda się całej tej sytuacji z perspektywy centralnej. Widać bardzo wyraźnie, że w tym systemie komunikacja pomiędzy jednostkami organizującymi kształcenie a Szkołą Doktorską jest zaburzona, tzn. ani Szkoła nie informuje, jakie są potrzeby doktorantów, ani Wydział nie może zapewnić doktorantom odpowiedniej oferty. Sytuacja przy obecnym stanie prawnym nie jest idealna. Wynika to w znacznej mierze z liczebności kadry Wydziału Historii. Zdaniem KJD problem komunikacji na linii Szkoła Doktorska a jednostka dydaktyczna będzie się tylko pogłębiał. Prof. PIENIĄDZ zadeklarowała, że postara się znaleźć takie rozwiązanie tej sytuacji, aby wszystkie strony były zadowolone. Ktoś jednak i tak będzie musiał ponieść ciężar prowadzenia zajęć.

O głos w dyskusji ponownie poprosił prof. Aleksander WOLICKI. Odniósł się do sporu pomiędzy prof. Robertem WIŚNIEWSKIM a PRZEWODNICZĄCYM. Opowiedział się po stronie władz dziekańskich. Jego zdaniem prowadzenie przez promotorów indywidualnych zajęć z doktorantami nie jest wykreowaniem nowych obowiązków dydaktycznych. Cały pomysł reformy jest de facto usankcjonowaniem sytuacji, która miała miejsce już wcześniej. Każdy promotor bowiem do tej pory i tak spędzał ok. 20 godzin z doktorantem, teraz po prostu zostanie za to wynagrodzony. Pomysł wliczania tego czasu do nadpensum prof. WOLICKI uznał za adekwatne rozwiązanie.

Prof. Piotr MAJEWSKI stwierdził, że nie z każdym doktorantem spędza się 20 godzin. Według niego liczba indywidualnych godzin z promotorem powinna być zróżnicowana pomiędzy pierwszym rokiem studiów doktoranckich a latami kolejnymi.

DZIEKAN, odnosząc się do wypowiedzi prof. MAJEWSKIEGO zaznaczył, że liczba 20 godzin nie zależy od Wydziału. Zasadę taką uchwalił Senat UW na wniosek Szkoły Doktorskiej, Wydział Historii jest tylko odbiorcą tego zamówienia. Do Szkoły Doktorskiej będzie także należało zweryfikowanie realizacji zajęć.

Następnie głos zabrała prof. Jolanta CHOIŃSKA-MIKA. Badaczka zauważyła, że w Senacie UW zasiadają także dziekani poszczególnych jednostek organizacyjnych. Sytuacja ze zmianą programu szkół doktorskich nie powinna według niej być rozpatrywana tylko w skali jednego wydziału. Według prof. CHOIŃSKIEJ-MIKI dziekani powinni porozumieć się w tej sprawie. Są bowiem wydziały, które chętnie uwzględniają 20 godzin indywidualnych zajęć z doktorantami w ramach realizacji pensum, żeby nie likwidować etatów nauczycielskich. Według niej rozwiązanie tego problemu powinno być systemowe a nie „partyzanckie”. Zauważyła też, że każdy przepis można nowelizować. Jeżeli na początku skala problemu nie była niepokojąca, a teraz jest, trzeba zastanowić się jak go rozwiązać.

PRZEWODNICZĄCY odniósł się do poruszonej przez swoją przedmówczynię kwestii innych wydziałów. Zauważył, że w części z nich więcej pracowników jest zatrudniona na etatach dydaktycznych. Zwiększając wymiar pensum pracowników dydaktycznych „uwalnia” się pensum dla reszty nauczycieli, w tym na opiekę nad doktorantami. Na Wydziale Historii dydaktykę opieramy na innych zasadach.

Jako kolejny głos w dyskusji zabrał prof. Tadeusz RUTKOWSKI, stwierdzając, że z jego punktu widzenia 20 godzin pracy z doktorantem rocznie to więcej niż dotychczas. Obecnie jest promotorem trzech osób, co w przeliczeniu daje dodatkowe 60 godzin zajęć rocznie. Jest to

według prof. RUTKOWSKIEGO zdecydowanie zbyt duże obciążenie. Zaproponował, aby władze dziekańskie pomyślały nad tym, jak sprawę elastycznie rozwiązać, ponieważ w chwili obecnej z 210 godzin obowiązkowego pensum robi się ich 270. Według niego promotorzy powinni mieć możliwość włączenia chociażby części zajęć z doktorantami do podstawowej puli. Istotnym aspektem nowych zasad jest także to, że doktoranci będą rozliczać promotorów z odbytych z nimi zajęć. Nie będzie można, tak jak do tej pory konsultować się z nimi np. przez telefon.

DZIEKAN stwierdził, że cała sytuacja ma dwie strony medalu. Z jednej strony doktoranci i doktorantki mają 80 godzin zajęć indywidualnych w programie. Jeżeli jednak ich nie odbędą, nie będą mogli ukończyć czteroletnich studiów. Odnośnie wliczania godzin z doktorantami do pensum, PRZEWODNICZĄCY stwierdził, że będzie to możliwe o tyle o ile nauczyciel zachowa godziny pensowe po przydziale innych zajęć dydaktycznych.

PRZEWODNICZĄCY wyjaśnił, że poruszył wątek dotyczący zmiany programu w Szkole Doktorskiej, w celu uzmysłowienia, że pensum jest dla Wydziału Historii rzeczą strategiczną. Od tego w jaki sposób odniesie się do tego problemu Wydział zależy to, jaką ofertę będzie mógł skierować do studentów. Opieka promotorów nad doktorantami byłaby jedyną kategorią godzin pensowych, które są kompletnie niezależne od władz wydziału. Z podobną sytuacją na tak szeroką skalę Wydział jeszcze nigdy się nie spotkał.

PRZEWODNICZĄCY zapytał, czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w dyskusji. Wobec braku zgłoszeń, przekazał głos prodziekan do spraw nauki i współpracy międzynarodowej, prof. Marzenie ZAWANOWSKIEJ.

Prof. ZAWANOWSKA odniosła się do sprawy konkursu na dofinansowanie badań naukowych, do którego nabór został zamknięty z końcem marca. Złożono ponad 150 zgłoszeń na około 150 tys. złotych, w związku z czym, konieczne będą cięcia, co najmniej o połowę. Najprawdopodobniej nikt z aplikujących nie otrzyma pełnej kwoty, o jaką wnioskował.

AD 4.

Część poświęconą informacjom KJD prof. PIENIĄDZ rozpoczęła od kwestii obsady zajęć dydaktycznych. PRODZIEKAN zaapelowała do kierowników zakładów, aby partycypowali w procesie ustalania siatki zajęć. Pomoże to w usprawnieniu pracy sekcji studenckiej.

KJD odniosła się także do poruszonej na posiedzeniu Rady Wydziału 5 marca 2025 sprawy presji władz uniwersyteckich na wyliczenie przez jednostki realnych kosztów studiów.

Prodziekan ds. finansowych i ogólnych, prof. Michał LEŚNIEWSKI dokonał tych obliczeń. Na ostatnim spotkaniu z prorektorem Maciejem RASIEM okazało się, że narzucone Wydziałowi kosztorysy można było uznać za „zadanie edukacyjne”. Nie jest koniecznym dokładne wyliczanie wszystkich składowych, co nie zmienia faktu, że władze centralne będą się przyglądać, czy studia na Wydziale Historii nie są zbyt drogie. W przyszłym roku akademickim KJD będzie pilnowała, aby ograniczać liczbę grup zajęciowe z mniejszą niż minimalna liczbą studentów. Wyjątkiem będą tylko zajęcia „gwarantowane”. Prof. PIENIĄDZ zaapelowała do obecnych na posiedzeniu, aby zgłaszając tematykę zajęć uwzględniać zainteresowania studentów.

Następnie KJD zwróciła się do członków Rady Wydziału będących promotorami o przesyłanie do kierowników zakładów tematów prac dyplomowych, zgłoszonych im przez studentów w roku akademickim 2024/2025. Poprosiła także, aby pamiętać by studenci piszący prace licencjackie mieli możliwość zdawania egzaminów licencjackich w terminie umożliwiającym udział w drugiej turze rekrutacji na studia magisterskie.

Prof. PIENIĄDZ poinformowała również, że wkrótce zwróci się do części nauczycieli w sprawie powołania zespołów do rozmów kwalifikacyjnych na studia II stopnia na kierunku Historia oraz Historia i kultura Żydów.

Co roku Wydział Historii jest zobowiązany, po uzyskaniu opinii Rady Dydaktycznej, do przesyłania do władz centralnych tzw. tabeli opłat za usługi edukacyjne. Obejmuje ona stawki za studia zaoczne, a w przypadku studiów stacjonarnych – m.in. za powtarzanie roku lub warunkowe zaliczenie roku. Władze rektorskie apelowały, by podnieść wysokość tych opłat ze względu na inflację. Wydział Historii zdecydował o zwiększeniu ich jedynie o 20%. Samorząd studencki wydał na ten temat opinię negatywną. Nie jest ona, podobnie jak opinia Rady Dydaktycznej, wiążąca, gdyż dokładne stawki za usługi edukacyjne ustala Rektor UW. 31 marca 2025 roku KJD wysłała tabelę z opłatami podniesionymi o 20%, uchwałę Rady Dydaktycznej akceptującą te zmiany oraz uchwałę samorządu studentów, wyrażającą opinię negatywną.

Następnie głos w dyskusji zabrał przewodniczący samorządu Wydziału Historii, pan Krzysztof IZDEBSKI. Po licznych konsultacjach przedstawiciele studentów zdecydowali się wyrazić opinię negatywną na temat propozycji zmiany opłat. O ile zwiększenie opłat nie stanowi problemu dla osób korzystających z pomocy finansowej rodziny, dla wszystkich innych już tak. Tracą na tym głównie studenci zaoczeni – ich dochody nie wzrosły bowiem o 20%. Wyższe

czesne mogłoby wykluczyć ich z dalszego kształcenia. Pan Krzysztof IZDEBSKI odwołał się do przeprowadzonych przez Wydział Socjologii ankiet, w których zwracano uwagę na zdrowie psychiczne osób studiujących. Według samorządu, wzrost opłat nie wpłynie na nie pozytywnie, gdyż dla części studentów tryb zaoczny stanowi jedyny możliwy sposób zdobycia wykształcenia. Zwrócił także uwagę na to, że sytuacje takie jak niezaliczenie roku i konieczność wykupienia „warunku” nie zawsze wynikają z winy studenta. Problemy zdrowotne, rodzinne, zawodowe również mają na to wpływ. Wzrost kosztów studiów nie będzie budował obrazu przyjaznej uczelni. Dla studentów dziennych, którzy nie mieszkają w Warszawie, biorąc pod uwagę, że ceny wynajmu wzrastają, tak drastyczne zwiększenie opłat za warunki może wiązać się z dużym obciążeniem psychicznym i finansowym. Samorząd studentów Wydziału Historii uważa za niestosowne podnoszenie opłat w tak wielkiej instytucji jak UW, mówiącej o tym, że wzrost dochodów jest wyższy i są pieniądze na finansowanie badań czy budowę nowych akademików.

Prof. PIENIĄDZ zapytała uczestników o uwagi.

Głos w dyskusji zabrał prof. Robert WIŚNIEWSKI. Zapytał w jaki sposób wrosły stypendia Rektora i socjalne.

KJD odpowiedziała, że nie jest w stanie odpowiedzieć na to pytanie bez przygotowania. Zaznaczyła jednak, że wzrosty były znaczące.

Wobec braku innych uwag PRODZIEKAN DO SPRAW STUDENCKICH przekazała głos DZIEKANOWI.

AD 5 .

Zgodnie z regulaminem, wraz z rozpoczęciem każdej kadencji DZIEKAN otworzył konkurs na kierownika biblioteki Wydziału Historii. Komisję konkursową stanowiły następujące osoby: prof. Grażyna SZELAĞOWSKA – przewodnicząca komisji bibliotecznej, mgr Agata IGNATOWICZ-BOCIAN – dyrektor administracji oraz prof. Łukasz Niesiołowski-Spanò – Dziekan. Do konkursu zgłosiła się jedna osoba – mgr Ewa SZUTKOWSKA. Przedstawiała ona komisji konkursowej swój plan rozwoju biblioteki. Wg szacunków pani SZUTKOWSKIEJ do końca 2026 roku ma szansę być zakończona retrokonwersja katalogu kartkowego, co oznacza, że cały księgozbiór będzie wówczas uwzględniony w katalogu cyfrowym. Komisja konkursowa pozytywnie zarekomendowała zatrudnienie pani SZUTKOWSKIEJ na stanowisko kierownika biblioteki.

Głosowanie w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej kandydatury mgr Ewy Szutkowskiej na kierownika Biblioteki WH:

głosowało	za	przeciw	Wstrzymało się
42	42	0	0

Rada Wydziału jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała kandydaturę Ewy Szutkowskiej na kierownika Biblioteki WH.

AD 6.

Następny punkt posiedzenia przewidywał głosowania w sprawie zatrudnienia na stanowisku profesora w niepełnym wymiarze czasu pracy trojga pracowników, którzy w roku akademickim 2025/2026 będą emerytami.

- 1) Głosowanie w sprawie zatrudnienia prof. Mirosława NAGIELSKIEGO na stanowisku profesora w grupie pracowników badawczo-dydaktycznych na czas określony w niepełnym wymiarze czasu pracy

głosowało	za	przeciw	Wstrzymało się
44	39	3	2

- 2) Głosowanie w sprawie zatrudnienia prof. Grażyny SZELĄGOWSKIEJ na stanowisku profesora w grupie pracowników badawczo-dydaktycznych na czas określony w niepełnym wymiarze czasu pracy

głosowało	za	przeciw	Wstrzymało się
44	39	3	2

- 3) Głosowanie w sprawie zatrudnienia prof. Adama ZIÓŁKOWSKIEGO na stanowisku profesora w grupie pracowników badawczo-dydaktycznych na czas określony w niepełnym wymiarze czasu pracy

głosowało	za	przeciw	Wstrzymało się
44	40	2	2

Rada pozytywnie zaopiniowała zatrudnienie tych trzech osób na stanowisku profesora.

AD 7.

Kolejnym punktem było głosowanie w sprawie zatrudnienia dr. hab. Marka STĘPNIA na stanowisku adiunkta w grupie pracowników badawczo-dydaktycznych na czas określony w niepełnym wymiarze czasu pracy:

głosowało	za	przeciw	Wstrzymało się
43	37	4	2

Uchwała w sprawie zatrudnienia dr. hab. Marka STĘPNIA na stanowisku adiunkta w grupie pracowników badawczo-dydaktycznych na czas określony w niepełnym wymiarze czasu pracy została przyjęta.

AD 8.

W punkcie 8 Rada Wydziału podejmowała uchwałę w sprawie zatrudnienia dr. Timo EICHHORNA na stanowisku asystenta w grupie pracowników badawczych na czas określony na pełen etat w Zakładzie Historii Starożytnej.

W związku z rezygnacją z pracy mgr Andresa REI, asystenta badawczego w projekcie ERC prowadzonym przez dr. Pawła NOWAKOWSKIEGO, konieczne było przeprowadzenie konkursu i wyłonienie nowej osoby na to stanowisko. Konkurs wygrał p. Timo Eichhorn.

głosowało	za	przeciw	Wstrzymało się
41	36	1	4

Rada Wydziału pozytywnie zaopiniowała zatrudnienie dr. Timo EICHHORNA na stanowisku asystenta w grupie pracowników badawczych na czas określony na pełen etat w Zakładzie Historii Starożytnej.

AD 9.

Kolejny punkt posiedzenia przewidywał głosowanie nad uchwałą w sprawie wyrażenia opinii na temat otwarcia konkursu na stanowisko adiunkta w grupie pracowników badawczych na czas określony na pełen etat w Zakładzie Historii XX wieku, w ramach realizacji projektu NCN, którego kierownikiem jest dr Laura POZZI:

głosowało	za	przeciw	Wstrzymało się
41	35	2	4

Uchwała w sprawie otwarcia konkursu została przyjęta.

AD 10.

Uchwała w sprawie wniosku o zatrudnienie dr hab. Olhi MOROZOVEJ na stanowisku profesora uczelni na czas określony.

Dr hab. Olha MOROZOVA 20 czerwca 2024 roku otrzymała tytuł profesora w Ukrainie. Jej zatrudnienie na stanowisku profesora uczelni Uniwersytetu Warszawskiego zostało pozytywnie zaopiniowane przez komisję ds. zatrudnienia na stanowisku profesora uczelni Wydziału Historii.

Głos w dyskusji zabrała prof. Urszula KOSIŃSKA. Poprosiła przewodniczącą komisji, prof. Agnieszkę BARTOSZEWICZ o przedstawienie argumentów, którymi kierowała się komisja awansowa rekomendując zatrudnienie dr hab. MOROZOVEJ na stanowisko profesora uczelni. Badaczka zauważyła, że mimo dużej aktywności naukowej, znaczna część publikacji dr hab. Olhi MOROZOVEJ pisana była we współpracy z innymi autorami. Niejednoznaczne były według prof. KOSIŃSKIEJ także recenzje przygotowane przez dr. hab. Jana Jacka BRUSKIEGO, prof. UJ oraz prof. dr. hab. Igora HAŁAGIDĘ.

Prof. BARTOSZEWICZ wyjaśniła, że komisja awansowa jednomyślnie poparła wniosek o zatrudnienie dr hab. MOROZOVEJ na stanowisku profesora uczelni. Obaj recenzenci zwrócili uwagę na dużą aktywność naukową badaczki oraz jej szerokie zainteresowania naukowe – historię historiografii, relacje polsko-ukraińskie w dwudziestoleciu międzywojennym oraz postrzeganie II Rzeczypospolitej po odzyskaniu niepodległości zagranicą. Dr Morozova angażuje się w bieżącą sytuację na Ukrainie – część jej prac ma charakter publicystyczny. Za duży atut komisja uznała fakt, że dr hab. MOROZOVA bardzo dobrze odnalazła się w polskim systemie nauki i szkolnictwa wyższego, ma publikacje w wysoko punktowanych czasopismach oraz znaczny dorobek dydaktyczny. Recenzje prof. Jana Jacka BRUSKIEGO oraz prof. Igora HAŁAGIDY wszyscy członkowie komisji ds. zatrudnienia na stanowisku profesora uczelni odebrali jako jednoznacznie pozytywne. Nie mieli żadnych wątpliwości co do tego, że dr hab. MOROZOVA zasługuje na awans.

PRZEWODNICZĄCY dodał, że wniosek o wszczęcie procedury awansowej wyszedł z inicjatywy samej dr hab. MOROZOVEJ. Jeżeli Rada Wydziału przyjmie uchwałę poddaną pod głosowanie, okres zatrudnienia badaczki pozostanie bez zmian – jej umowa skończy się w październiku 2026 roku.

Następnie głos zabrał prof. Paweł JANISZEWSKI. Przyznał, że recenzje dr. hab. Jana Jacka BRUSKIEGO, prof. UJ oraz prof. dr. hab. Igora HAŁAGIDY zwracają uwagę na drobne

mankamenty, ale ich wnioski są jednoznacznie pozytywne. Według niego dr hab. Olha MOROZOVA zasługuje na awans.

Prof. Paweł ŻMUDZKI przypomniał natomiast, że nie ma powodu deprecjonowania publikacji ze względu na to, że pisało je kilku autorów.

Prof. KOSIŃSKA wyjaśniła, że nie podważa rzetelności pracy komisji awansowej. Poprosiła jedynie, aby prof. BARTOSZEWICZ podała dokładne argumenty za zatrudnieniem dr hab. MOROZOVEJ na stanowisku profesora uczelni. Prof. KOSIŃSKA poinformowała o tym, że jako badaczka XVIII jest zaznajomiona z jej publikacjami na temat tej epoki i nie sądzi by wносиły znaczący wkład w badania nad tą epoką.

PRZEWODNICZĄCY przypomniał, że po awansie Olhi MOROZOWEJ na profesora uczelni, w jej statusie nic się nie zmieni – badaczka już teraz może promować doktorantów, ponieważ posiada uznawany w Polsce stopień doktora habilitowanego.

Wobec braku innych głosów w dyskusji, PRZEWODNICZĄCY zarządził głosowanie:

głosowało	za	przeciw	Wstrzymało się
45	28	5	12

Uchwała w sprawie wniosku o zatrudnienie dr hab. Olhi MOROZOVEJ na stanowisku profesora uczelni na czas określony została przyjęta.

AD 11.

Punkt 11 porządku obrad stanowiła uchwała w sprawie wniosku o nadanie statusu badacza afiliowanego przy UW panu mgr. Meng YANG.

Prof. Piotr MAJEWSKI poinformował, że mgr Meng YANG to bardzo zdolny młody człowiek, świetnie znający język polski. W ramach pracy magisterskiej zajmował się polsko-chińską współpracą w dziedzinie transportu morskiego w latach sześćdziesiątych XX wieku. Obecnie, pracę doktorską pisze na temat kolektywizacji rolnictwa w Polsce w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych w ujęciu porównawczym z Chinami.

PRZEWODNICZĄCY podziękował prof. MAJEWSKIEMU za wypowiedź. Wobec braku innych uwag zarządził głosowanie:

głosowało	za	przeciw	Wstrzymało się
46	39	1	6

Uchwała w sprawie wniosku o nadanie statusu badacza afiliowanego przy UW panu mgr. Meng YANG została przyjęta.

AD 12.

Kolejny punkt porządku obrad stanowiła informacja Komisji Finansowo-Budżetowej w sprawie zatwierdzenia rozliczenia finansowego Wydziału za rok 2024.

Jako pierwszy głos zabrał prodziekan Michał LEŚNIEWSKI. Poinformował, że bilans końcowy za rok 2024 jest na niewielkim minusie, który nie zagraża jednak jego finansom. Budżet na przyszły rok będzie znany pod koniec czerwca.

Przewodniczący Komisji Finansowo-Budżetowej prof. Aleksander WOLICKI poinformował o posiedzeniu Komisji, która rekomenduje Radzie zatwierdzenie rozliczenia finansowego za rok 2024. Wedle planu powstałego w połowie 2024 roku, wynik końcowy miał wynosić ok. 60 tys. złotych na plusie. Ostatecznie wyniósł 20 tys. złotych na minusie. Nie uznano jednak, że jest to problem strukturalny. Wynik jest niższy przez tzw. koszty finansowe i operacyjne, wynikające m.in. z niezależnych od nas różnic kursowych. Komisja przyjęła zatem rozliczenie finansowe Wydziału Historii za rok 2024.

PRZEWODNICZĄCY zapytał o uwagi do wypowiedzi prof. WOLICKIEGO. Wobec ich braku przekazał głos KJD.

AD. 13

KJD poinformowała, że Wydział Historii otrzymał decyzję o przyznaniu kwoty w wysokości 530 tys. złotych na modernizację kierunku *Historia i kultura Żydów* w ramach programu Zip-2.0. Prace nad zmianami trwały już od 1.10.2024 roku do 31.03.2025 roku. Rada Dydaktyczna wybrała ze swojego grona zespół, w którym znajdowali się specjaliści z zakresu studiów żydowskich, prof. Jolanta CHOIŃSKA-MIKA oraz KJD. W przygotowaniach nowego programu brali udział także pracownicy Centrum Anielewicza oraz inni nauczyciele, mający w przyszłości prowadzić zajęcia na kierunku *Historia i kultura Żydów*.

Po zakończonych pracach, projekt został zaakceptowany przez Radę Dydaktyczną i przekazany do Biura Innowacji Dydaktycznych.

Na studiach I stopnia dokonano niewielkich zmian. Miały one w znacznej mierze charakter kosmetyczny. Zajęcia z historii starożytnej ograniczono do jednego semestru, wprowadzono do

programu tematykę dziejów Żydów warszawskich oraz warsztaty we współpracy z Żydowskim Instytutem Historycznym.

Znacznie trudniejszą pracą była modernizacja studiów *Historia i kultura Żydów* II stopnia, które przeżywają wyraźny kryzys. W zeszłym roku kierunek nie został uruchomiony z powodu zbyt małej liczby kandydatów.

Plan modernizacji przewiduje wyposażenie studentów w konkretne umiejętności zawodowe. Zredukowano liczbę seminariów magisterskich z dwóch do jednego. Zamiast drugiego wprowadzono projekt zespołowy, ponieważ za jedną z kompetencji, których brakuje studentom uznano umiejętność pracy zespołowej.

W ramach nowego programu poszerzona będzie oferta zajęć dotycząca Zagłady. Dużo więcej zajęć będzie miało charakter czysto warsztatowy. Obejmą one edytorstwo, muzealnictwo, genealogię. Wzmocniony zostanie obszar kompetencji cyfrowych. Większy nacisk postawiony zostanie także na zajęcia terenowe.

Duży niepokój wzbudza przyszłość kierunku *Historia i kultura Żydów*. Ze względu na kontekst polityczny spada liczba kandydatów na ten kierunek. W związku z tym, program ZIP-2.0 przewiduje także środki na promocję kierunku, które będą rozłożone na dwa pełne cykle rekrutacyjne. Planowane są również szkolenia dla pracowników i zatrudnianie badaczy wizytujących.

KJD zapytała członków Rady Wydziału o uwagi. Wobec ich braku przekazała głos PRZEWODNICZĄCEMU.

AD 14.

PRZEWODNICZĄCY zapytał członków Rady Wydziału o wolne wnioski.

Wobec ich braku, przypomniał, że w następna Rada Wydziału odbędzie się dopiero 14 maja ze względu na objazdy naukowe I roku. Następnie, PRZEWODNICZĄCY zamknął posiedzenie 2 kwietnia 2025 roku.

Przewodniczący Rady Wydziału Historii

Protokół sporządziła

dr hab. Łukasz Niesiołowski-Spanò, prof. ucz.

Aleksandra Turek-Adamowicz